NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, czwartek 24 stycznia 1924 Nr. 20

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 200.000

Pranumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 4000000 kwrt. 12000000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 4300000 kwrt. [illegible]
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. [illegible]
Zagranicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0·[illegible], wiersz milimetr. 1-szp. zlp. 0·10. Nadesłane zlp. 0·80. Wiersz [illegible] w tekście zlp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na [illegible] zlp. 0·50. Gratulacye zlp. 3. Inser. zamiejsc. o [illegible]
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po [illegible] kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Zgon Lenina.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA, 22-go stycznia (Sin) „Agencya Rosta" donosi:

Dnia 21-go stycznia o godzinie 6.50 zmarł w Gorkach pod Moskwą Lenin.

Upadek gabinetu Baldwina.

Votum nieufności przyjęte 328 głosami przeciw 256.

Londyn. PAT. Dnia 22 stycznia. Telegraphen Komp. Wniosek partyi robotniczej o wyrażenie nieufności gabinetowi Baldwina został przyjęty przez Izbę 328 głosami przeciw 256. W ten sposób gabinet Baldwina upadł.

Dymisya gabinetu Baldwina.

Macdonald tworzy rząd.

Londyn. 22 bm. PAT. Biuro Reutera donosi: Gabinet dymisyonował.

Londyn. PAT. Ramsay Macdonald zgodził się objąć stanowisko prezydenta ministrów.

Przebieg decydującego posiedzenia Izby gmin.

Londyn. PAT. Pierwszy przemawiał w dyskusyi adresowej

John Simons,

który uzasadniał stanowisko partyi liberalnej popierającej votum nieufności. Nie można mieć zaufania do rządu konserwatywnego, który sam głosi, że nie może dalej rządzić bez ceł ochronnych.

Austen Chamberlain

wygłosił wielką mowę, w której powiedział, że spadek po Baldwinie powinni objąć konserwatyści.

Następnie zabrał głos

premier Baldwin

występując w obronie działalności swego rządu. Rząd konserwatywny w ciągu swego 13-miesięcznego istnienia — mówił premier — załatwił następujące sprawy: 1) uregulowanie kwestyi długu angielskiego zaciągniętego w Stanach Zjednoczonych, 2) utrzymanie w tym trudnym okresie ententy z Francyą, 3) zawarcie traktatu lozańskiego z Turcyą, 4) zawarcie konwencyi w sprawie Tangeru, 5) usunięcie nieporozumień między Anglią a Stanami Zjednoczonemi, w sprawie szmuglu alkoholu i wogóle poprawa stosunków ze Stanami Zjednoczonemi, jaką się nie może poszczycić żaden z poprzednich rządów, 6) energiczna walka z bezrobociem i osiągnięcie w tym kierunku daleko większych rezultatów niż za rządów poprzednich.

Sprawozdanie z działalności krakowskiej Izby handlowej.

Wybór prezydyum. — Sprawa cennika i faktur. — Czynności P. K. O. — Ochrona lokatorów. — Sprawy podatkowe. — Taryfy kolejowe. — Liczne agendy i interwencye.

Wczoraj w Izbie handlowo-przemysłowej w Krakowie odbyło się plenarne posiedzenie, na którem przed rozpoczęciem obrad dokonano wyboru prezydyum. Prezesem wybrany został ponownie p. Tadeusz Epstein, wiceprezesem inż. Peroś, delegatem do prezydyum radca Zawojski, skarbnikiem inż. Nitsch.

Prezes Epstein podziękowawszy za wybór poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom Izby śp. Uderskiemu i śp. Zdanowiczowi, poczem złożył obszerne

sprawozdanie z czynności Izby w ubiegłym roku,
wspominając na wstępie o pobycie łotewskiej delegacyi handlowej i amerykańskiej misyi ekonomicznej w Krakowie.

Po utworzeniu Izby handlowej i przemysłowej w Katowicach weszła Izba krakowska z nią w bliższy kontakt celem ułatwienia wymiany towarów z przyłączonym Śląskiem Górnym.

Konflikt interesów drobnego przemysłu z systemem zarobkowego użytkowania pracy więźniów, dał Izbie powód do kilkakrotnych wystąpień w Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie. Starania Izby doprowadziły do unormowania pracy więźniów w sposób, nie przynoszący konkurencyi drobnemu przemysłowi.

W związku z stosowaniem przez organa administracyjne rozporządzenia

o przymusie cennikowym i fakturowym,
odbyła Izba przy współudziale zastępców krakowskiego stowarzyszenia kupców i kongregacyi kupieckiej w roku bieżącym szereg konferencyi w województwie, które doprowadziły do porozumienia w tym kierunku, iż uprawnienia władz administracyjnych ograniczają się jedynie do formalnego badania istnienia faktur i cenników, natomiast nie należy do nich kontrola kalkulacyi. Nie należy do nich również robienie doniesień o lichwę do sądu z urzędu, lecz jedynie w razie zażalenia stron. W sprawie uwidaczniania cen przedmiotów powszechnego użytku udało się uzyskać od władz, wobec niemożliwości technicznego przeprowadzenia uwidaczniania cen bezpośrednio na wszystkich przedmiotach w handlach, odstąpienia od ścisłego przestrzegania tego postanowienia, z tem, że kupcy obowiązani będą tylko do uwidaczniania cen na wystawach na poszczególnych sztukach towarów w markach polskich i do wystawiania wewnątrz swych lokali handlowych na widocznem miejscu cennika znajdujących się w sklepie gatunków towarów.

Kilkakrotnie zajmowała się Izba

poparciem ruchu bezgotówkowego,
który w naszych stosunkach walutowych powinien odgrywać znaczną rolę. Wnioski Izby szły głównie w kierunku usprawnienia służby Pocztowej Kasy Oszczędności i przystosowania każdoczesnych norm obrotu do zmienionej sytuacyi walutowej. Intencye te spotkały się z pełnem zrozumieniem dyrekcyi PKO., która przez wybudowanie wspaniałego gmachu w Krakowie dała wyraz zainteresowania i życzliwości dla Krakowa. Celem zbliżenia sfer gospodarczych z Zarządem PKO. urządziła Izba w dniu 4 grudnia konferencyę, poświęconą omówieniu czynności PKO. i wyjaśnieniu różnych niedomagań zgłaszanych przez koła kupieckie i przemysłowe. Jak było do przewidzenia, wykazały narady, iż sprawność obrotów PKO. zależną jest u nas od zagęszczenia sieci pocztowej i przyspieszenia ruchu przesyłkowego w Polsce.

W kwestyi ochrony lokatorów,
zabrała Izba również głos, opracowując opinię do projektowanego ustawodawczego uregulowania tej sprawy. Uwagi Izby, opracowane przez specyalną subkomisyę połączonych sekcyj, przyczyniły się do złagodzenia ostrego konfliktu w tej dziedzinie społecznej i wywołały żywe zainteresowanie w kołach sejmowych.

Agendy w sprawach socyalnych
zwiększające się z dnia na dzień skłoniły Izbę do utworzenia w Izbie osobnej sekcyi, pod nazwą komisyi socyalnej. Obrady komisyi socyalnej odbywały się przy współudziale osób kooptowanych z poza Izby oraz przedstawicieli zainteresowanych zrzeszeń.

Przedewszystkiem podjęła Izba inicyatywę w kierunku założenia lokalnej komisyi badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie, która czynną jest od czerwca 1923.

Izba opracowała opinię dla szeregu projektów z dziedziny ustawodawstwa socyalnego, między innemi dla projektu ustawy o umowie pracy oficyalistów, noweli do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, wkońcu

o zabezpieczeniu ciągłości pracy w Rzeczypospolitej.

Zbiorowe zatargi pomiędzy pracownikami a za-

żądami przedsiębiorstw zarówno handlowych, jak przemysłowych, czy rolnych, muszą według tego projektu być uregulowane w pewnym określonym trybie i dopóki ten tok załatwienia sprawy wyczerpanym nie zostanie, nie wolno umowy o pracę zrywać, pracy wstrzymywać, ani też jej zaprzestać i to pod rygorami karnymi, począwszy od grzywien, dziś już nawet za drobnych, aż do kary za zbrodnię 5-letniego więzienia. Izba handlowa nie podnosi zarzutów co do samej idei tej ustawy, jako dążącej do uchronienia produkcyi przed wstrząsami, należy uczynić jednak jedno zasadnicze zastrzeżenie w kierunku proponowanego artykułu 9 ewentualnego ustanowienia stałych delegacyi porozumiewawczych w łonie przedsiębiorstw, a to w obawie, by instytucye takie nie przerodziły się w rady robotnicze.

W dziedzinie podatkowej

stanęła Izba przed ważnemi zadaniami wobec szeregu nowo uchwalonych ustaw podatkowych. W porozumieniu z rzeszeniami gospodarczemi okręgu poddano odnośne przedłożenia rządowe obradom w łonie komisyi izbowych i przedkładano ich rezultat rządowi. Prócz tego interweniowała Izba wielokrotnie zarówno drogą memoryałów do Ministerstwa Skarbu i Izby Skarbowej, jak niemniej przez osobistą interwencyę z powodu licznych wątpliwości przy stosowaniu nowych ustaw podatkowych.

W kolejnictwie zaznaczyć należy

reformę taryf towarowych

wraz z zaprowadzeniem waloryzacyi stawek. W naradach nad temi zmianami brała Izba żywy udział i stwierdzić należy znaczny postęp pod względem formalnym, mianowicie uzgodnienie nomenklatury i klasyfikacy iz taryfami państw zachodnich. Bardzo natomiast ujemnie odbić się musi znaczne podrożenie transportów wskutek podwyższenia stawek przy równoczesnem stosowaniu zasady waloryzacyjnej. Wystarczy np. wspomnieć, że w zbożu chlebowem od 1 stycznia wzrósł koszt przewozu 8-krotnie, przy węglu np. z Jaworzna 10-krotnie i tp. Z artykułów eksportowych najbardziej ucierpi drzewo, dla którego taryfy eksportowej, zwłaszcza dla materyału tartego, wogóle nie ustanowiono, a wewnątrz kraju podwyższono taryfę, nawet na znaczne odległości, sześciokrotnie. Podobne podwyższenie kosztów przewozu nastąpiło niestety również przy wszelkich innych artykułach pierwszej potrzeby.

Przy przewozie osób, przy którym tak dalece podwyższenie taryf nie nastąpiło, daje się odczuwać dotkliwy brak miejsc III. klasy, co utrudnia przeniesienie się podróżnych do tej niższej klasy z powodu podrażania biletów jazdy.

Długotrwałe silne mrozy i zawieje śnieżne spowodowały zepsucie parowozów prawie do 50%, co stanowi dalsze utrudnienia dla przemysłu i handlu, tyle cierpiącego z powodu podrażania przewozu i ogólnej stagnacyi.

Z kwestyą usprawnienia ruchu pocztowego

łączy się u nas pokutująca od szeregu lat sprawa budowy nowego gmachu Dyrekcyi Poczt i Telegrafów w Krakowie. Sprawę tę poparł prez. Epstein usilnie u odnośnych czynników rządowych tak, iż zachodzi uzasadniona nadzieja że dyskutowany od lat projekt budowy znajdzie rychłe urzeczywistnienie, zwłaszcza, iż Pocztowa Kasa Oszczędności chce rządowi przyjść z pomocą.

Biuro Izby handlowej

kontynuowało w okresie sprawozdawczym prace kontrolne nad stosownością cen za artykuły, dostawione wojsku i innym władzom publicznym. Roboty te przedstawiają w obecnych stosunkach nieustannych zmian walutowych bardzo poważną pracę i objemowały 11.645 pozycyi. Poświadczeń dla uzyskania dokumentów wyjazdowych wydano kupcom i przemysłowcom okręgu, względnie ich pracownikom w 1168 wypadkach. Świadectw pochodzenia na towary, pochodzące z Polski, a wysyłane do państw, z któremi zostały zawarte umowy handlowe, wydano 226.

Nader liczne wypadki

indywidualnych interwencyi

dla przemysłowców i kupców okręgu, zagrożonych najrozmaitszemi zarządzeniami władz, utratą egzystencyi gospodarczej, względnie utrudnieniami w prowadzeniu przedsiębiorstw, zatrudniały zarówno prezydyum Izby, jak i członków biura w okresie sprawozdawczym bardzo intenzywnie.

Z zadowoleniem stwierdził przewodniczący, iż w przeważnej części wypadków wstawiennictwo Izby, ograniczającej się zawsze do istotnie na poparcie zasługujących wypadków, odniosło pożądane wyniki.

* * *

Po tem sprawozdaniu rozwinęła się obszerna dyskusya, poczem sprawozdanie przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

Misya Macdonalda.

Kraków, 23 stycznia

(fr.) Wśród znamiennych a niepokojących objawów zamknął Baldwin okres 13-miesięcznego urzędowania. W dniu, w którym b. kanclerz skarbu a ostatni premier konserwatywny otrzymał votum nieufności w Izbie gmin, notowano funt angielski w Zurychu — 24.41. Poniedziałek — był więc dniem, w którym funt notowano n,a,j,n,i,ż,e,j w Zurychu. W przededniu zaś upadku Baldwina przeszło 50 tysięcy maszynistów i palaczy kolejowych rozpoczęło strejk kolejowy, bo państwowy urząd płac uznał za zbyt wygórowaną płacę tygodniową 10 funtów szterlingów dla maszynisty. Spadek funta i strejk kolejowy — oto wydarzenia żegnające odchodzącego premiera angielskiego, a witające tworzący się gabinet robotniczy.

Spadek, jaki Macdonald obejmie po swym poprzedniku nie jest więc już na pierwszy rzut oka zbyt lekki. Sytuacya gospodarcza w Anglii komplikuje się coraz potworniej, a tłem tych wszystkich komplikacyi niefortunna i niekonsekwentna polityka zagraniczna, która pozbawiona wyraźnego piętna uciekała się do paliatywów, zgęszczających chmury zgromadzone na horyzoncie angielskiego imperyum.

Nowy gabinet natomiast stwarza możliwości radykalnej sanacyi. Przedewszystkiem nader umiarkowana polityka socyalna stanowić będzie ramy pokojowego łagodzenia tarć społecznych, a ton pacyfistyczny, jaki siłą rzeczy wnosi Ramsay Macdonald w życie europejskie, umożliwia wyjaśnienie sytuacyi międzynarodowej. W związku z tem doniosłego nabierają znaczenia enuncyacye tych przywódców Labour Party, którzy mówiąc o programie rządu robotniczego wysuwali na czoło m. in. postulat powstrzymania zbrojeń. Zresztą hasło to bardzo popularne w Anglii niemal od chwili zakończenia wojny, w tym wypadku harmonizują z całokształtem programu politycznego rządu robotniczego. Bo nie ulega wątpliwości, że wstrzymanie zbrojeń, demilitaryzacya życia politycznego identycznem będzie z usunięciem głównego źródła cierpień gospodarczych i powstrzymaniem nadciągających wstrząsów ekonomicznych. Wszak frank francuski nie mógłby być wciągnięty w wir spekulacyjnej baissy giełdowej, gdyby nie istniało chorobliwe podłoże polityczne, manifestujące się tak dosadnie w tych wyścigach zbrojeniowych, w których rekord usiłują uzyskać obaj sprzymierzeńcy: Anglia i Francya.

I oto rodzi się pytanie, czy ten pacyficyzm gabinetu robotniczego zdoła sobie utorować drogę w praktyce życia międzynarodowego. Zależy to oczywiście od ukształtowania się i dalszej ewolucyi stosunków francusko-angielskich. Wewnętrzna sytuacya Francyi zdaje się sprzyjać — mimo cały antagonizm francusko-angielski — przyjęciu się koncepcyi angielskiej na terenie francuskim. Zbliżające się wybory we Francyi, konieczność wykazania się wobec wyborców konkretnymi owocami polityki w sprawie odszkodowań zmuszają Poincarego do szukania nowych dróg, których odnalezienie przyspieszyć może aktywizm angielski w Europie i sprzyjające mu Stany Zjednoczone, choćby nawet dalej utrzymujące się w rezerwie.

Ale z pomroków mglistych na ogół możliwości wyziera i odwrotna strona medalu: dalsze oziębianie się stosunków francusko-angielskich, pogłębianie przepaści, przerost sprzeczności interesów. A wszystko to w bigosie nieufności, niedowierzania i intryg zgotować może powstanie nowych, zbrojnych od stóp do głowy obozów, a wówczas gotowa spełnić się złowróżebna wieszczba Lloyda George'a gdy składał wieniec na grobie Lincolna o tem, że przyjść może czas, kiedy ludzkości wypadnie raz jeszcze dobyć miecza...

Rząd Macdonalda to więc rząd możliwości ale tak krańcowych, tak zasadniczo odmiennych, że bezcelowem się wydaje wszelkie przewidywanie, która z nich się spełni.

Ramsay Macdonald zamianowany premierem.

LONDYN. 22 stycznia PAT. Wolff. Baldwin zgłosił dziś królowi swoją dymisyę i radził mu powołać Ramsaya Macdonalda do utworzenia rządu.

LONDYN. 22 stycznia. PAT. Reuter. Król mianował Ramsaya Macdonalda premierem.

Nowa fala pogromowa w Rosyi południowej?

„Nowa Reforma“ donosi ze Lwowa: Donoszą dziś z Odesy, że fala pogromów żydowskich zatacza coraz szersze kręgi. W ślad za pogromami w Pierzuwaskiem wybuchły ostatnio wielkie rozruchy, skierowane przeciwko ludności żydowskiej w całym szeregu miejscowości Rosyi południowej. Na całym obszarze daje się zauważyć wzmożona propaganda antyżydowska. Ocalała ludność ratuje się do większych środowisk, przeważnie do Odesy, gdzie rząd zorganizował akcyę pomocy dla uciekinierów.

Po zgonie Lenina.

Biuletyn lekarzy głosi:

Dnia 21 stycznia. W stanie zdrowia chorego następuje szybkie pogorszenie. O godzinie ½6 oddech przerywany. Chory jest nieprzytomny. Ukazują się ogólne dreszcze. O godz. 6.50 nastąpił zgon wskutek paraliżu ośrodków oddechowych.

Oficyalny komunikat rządu brzmi:

W ostatnim czasie nie wskazywało nic na pogorszenie w stanie zdrowia Lenina. Przeciwnie, zaszło nawet polepszenie, które kazało przypuszczać, że chory powróci do zdrowia. Niespodzianie nastąpiło wczoraj znaczne pogorszenie i śmierć.

Obradujący w Moskwie wszechrosyjski Zjazd (Rad) podejmie środki dla zabezpieczenia dalszych prac rządu. Lenina niema już między nami — kończy komunikat — lecz dzieło jego pozostanie niewzruszone, a rząd sowietów będzie prowadził dzieło Lenina w dalszym ciągu.

* * *

Zwłoki Lenina przewiezione zostały we wtorek z Górek do Moskwy. Pogrzeb odbędzie się we wtorek. Dostęp do zwłok będzie otwarty dla publiczności.

* * *

Wczoraj poseł rosyjski w Warszawie p. Obolenski zawiadomił oficyalnie polskie ministeryum spraw zagranicznych o zgonie Lenina. Jutro minister Zamojski złoży kondolencyę na ręce posła Obolenskiego.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 23 bm. **1,890.000.**

Frank złoty dla cen tytoniu od **20** do **27** bm. **1,900.000.**

Frank złoty dla kolei i poczt. od **16** do **31** bm. **1,900.000.**

Podatek majątkowy.

Jak wypełniać deklaracyę „E" — Jak oszacować urządzenie mieszkania.

Płatnicy podatku majątkowego muszą do dnia 31 stycznia wypełnić deklaracyę odnośnie do posiadanego majątku.

Osoby prywatne wypełniają deklaracyę „E" dotyczącą urządzenia mieszkania i posiadanych kosztowności.

Wartość tych rzeczy, jak wiadomo, podana być ma w markach polskich podług stanu z dnia 1 lipca 1923 r. Z tego wynika, że wszystkie przedmioty wartościowe nabyte po tym terminie nie muszą być w deklaracyi uwzględnione.

Ustawa postanawia, by wartość przyjmowana była we frankach złotych i mnożona przez 20.000, a otrzymana suma wstawiana jako markowa. W ten sam sposób oblicza się długi ciążące na tych przedmiotach i zmniejszające ich wartość.

Mylnem jest mniemanie, że w deklaracyi „E" wyliczyć należy wszystkie szczegóły umeblowania jak np. dywany, meble, obrazy itp.

Ustawa rozróżnia tylko trzy rodzaje urządzenia mieszkania i pięć rodzai pokoju. A mianowicie: urządzenie luksusowe, bogate i średnie. Pokoje zaś: salon, gabinet, sypialnie, jadalnie i kuchnię. Wszystkie albo duże, albo średnie, albo małe.

Każdy z tych pokoi w odnośnej kategoryi mieszkań ma z góry określoną swą wartość w markach według stanu z 1 lipca 1923.

I tak salon duży w mieszkaniu luksusowem oszacowany jest na 200 milionów, średni na 240, a mały na 200 milionów.

Salon w mieszkaniu „bogatem" duży 150, średni 120, mały 100 milionów. W mieszkaniu średniem duży 80, średni 60, mały 50 milion.

Gabinety w luksusowem mieszkaniu: duży 200, średni 150, mały 120 milionów. W „bogatem" duży 100, średni 80, mały 60 milionów. W średniem: duży 50, średni 40, mały 30 milionów.

Sypialnie: W luksusowem duża 100, średnia 75, mała 60. W „bogatem" duża 50, średnia 40, mała 30. W średniem: duża 25, średnia 20, mała 15 milion.

Jadalnia: W luksusowem duża 80, średnia 60, mała 50. W „bogatem" duża 30, średnia 12, mała 10 milionów.

Kuchnie: W luksusowem duża 40, średnia 30, mała 25, w „bogatem" duża 20, średnia 15, mała 12. w średniem: duża 10, średnia 8, mała 5 milionów.

Z tego wynika, że ktoś kto ma np. 3 pokoje z kuchnią i mieszka średnio winien deklarować.

Gabinet np. mały 30 milionów, jadalnia średniej wielkości 12 miljonów, sypialnia np. duża 25 milionów i kuchnia np. mała 5 milionów. Razem 72 milionów, czyli licząc frank po 20 tysięcy — 3600 frank. Podatkowi więc nie podlega, gdyż urządzenie mieszkania wolne jest od podatku, jeżeli nie przekracza w swej wartości 5 tysięcy franków.

W mieszkaniach wielkich pokoje gościnne mebluje się jako sypialnie, buduary jako gabinety; poczekalnie również itp. Rozróżnić trzeba tylko, czy mieszkanie jest luksusowe, bogate, czy średnie i czy pokoje są duże, średnie czy małe i podług powyższych cyfr obliczyć ich wartość.

Mieszkania 3-pokojowe z reguły nie podpadają pod opodatkowanie, chyba gdy są luksusowo urządzone, a ubikacye duże.

Kosztowności i inne przedmioty nie należące do umeblowania jak np. pianina, fortepiany, kryształy dzieła sztuki, szacuje się we frankach i przelicza po kursie 20 tys. na marki.

Deklaracyę tak wypełnioną należy osobiście złożyć za potwierdzeniem w wydziale podatkowym magistratu.

Jak szacować długi przedwojenne przy obliczaniu wartości majątku?

Przed kilku dniami podnieśliśmy wątpliwość w jakiej wysokości wolno potrącać z wartości majątku długi przedwojenne. Obecnie przynosi rozporządzenie Min. skarbu (Mon. Polski Nr. 16) następujące rozstrzygnięcie tej sprawy.

„Przy oszacowaniu długów, wyrazonych w rublach, koronach austryacko-węgierskich i markach niemieckich, należy kierować się przewalutowaniami miejscowemi, które były stosowane przy spłacie tego rodzaju długów w okresie czerwiec—lipiec 1923 r. Długi te należy przeliczyć na marki polskie według przeciętnego kursu, jaki był przyjmowany przy spłatach w danym okręgu szacunkowym, przyczem należy uwzględnić okres powstania długów.

Wiadomości o wyżej wspomnianych przewalutowaniach należy poczerpnąć od notaryuszów, zarządów instytucyi kredytowych i z innych t. p. kompetentnych źródeł.

Długi wyrażone w innych obcych walutach przelicza się na marki polskie według kursu giełdy warszawskiej w dniu 1 lipca 1923 r.

Długi zaciągnięte w markach polskich przyjmuje się w wysokości nominalnej.

Za ciężary uważa się wszelkie oparte na tytule prawnym powinności na rzecz innych osób, renty i inne powtarzające się świadczenia w gotówce lub naturze."

Konferencye prof. Weizmana z przedstawicielami żydostwa amerykańskiego w sprawie Jewish Agency.

Stanowisko Żydów reformowanych. — W przededniu ważnej narady. — Utworzenie instytutu finansowego dla Palestyny. — Oddział amerykański Jewish Agency.

Nowy Jork. W Cincinati przemawiał dr Weizman wobec grupy złożonej z 40 przedstawicieli tzw. Żydów reformowanych, z którymi konferował w sprawie „Jewish Agency". Wśród obecnych znajdował się prezydent „American Union Coledge" dr. Julian Morgenstern, wydawca „American Israelite" rabin Jakób Kaplan, prezydent loży „Bnej Brith" Filip Cohen i wielu innych. Dr. Weizman doniósł im o skutecznych rokowaniach z Żydami amerykańskimi w sprawie „Jewish Agency". Prof. Weizman poświęca całą swoją działalność sprawie „Jewish Agency". Jak widać z wynurzeń kierowników syońskich sprawa postępuje szybkim krokiem naprzód. We Filadelfii prowadził dr. Weizman wstępne rokowania w tej sprawie. W krótkim czasie ma się odbyć bardzo ważna konferencja, w której mają wziąść udział wybitne osobistości żydowskie i na której ma być uskutecznione stworzenie wielkiej instytucyi finansowej na rzecz Palestyny a także pierwsze formalne kroki w sprawie organizacyi oddziału amerykańskiego „Jewish Agency". Wszystkie związki syońskie interesują się

JAKÓB APPENSZLAK.

Józef Piłsudski na trybunie

(Wrażenia z odczytu Marszałka Piłsudskiego o powstaniu styczniowem).

Przez zwarty tłum z ledwością się można było wcisnąć do olbrzymiej sali „Colosseum", gdzie Józef Piłsudski miał mówić o powstaniu sześćdziesiątego trzeciego roku. Gdy zjawił się na udekorowanej kwiatami estradzie — dreszcz entuzyazmu przebiegł po sali. Powstała z miejsc publiczność, powstali dostojni weterani z r. 1863. Nad tulipanami, zdobiącemi stół prezydyalny zawisł orli profil człowieka, którego imię wymawiane jest dziś przez miliony ludzi w Polsce z czcią lub nienawiścią, z zachwytem lub pogardą, człowiek — osnuty legendami, pełnemi uwielbienia — i legendami oszczerstw.

Lecz w pierwszych słowach odczytu ten człowiek — legenda zapowiedział ostro, że rozważając tu sprawy powstania styczniowego, które stało na przełomie dziejów — postara się rozbić legendę. „Dziś, mówiąc o roku sześćdziesiątym trzecim — legend nie chcę, chcę prawdy".

I podzielił się ze słuchaczami swoją prawdą — która jest legendą.

Słyszałem dotąd o Piłsudskim — jako o żołnierzu, rewolucyoniście, spiskowcu — pierwszym wodzu wskrzeszonej armii, zuchwałym w swych pomysłach dowódcy, którego ciało i duch zrosły się z mundurem, koniem i szablą. Lecz wczoraj doszedłem do wniosku, że stoi przed nami poeta i zdaje mi się, że życie jego złożyło się w sposób szczególnie dziwny: powinien był zostać poetą, mistrzem słowa, a musiał wtłaczać swój talent poetycki w sprawy rewolucyjne, wojskowe, społeczne. Prawdopodobnie było tak, że nie mogąc pisać, wyreżyserował życie swoje jak powieść i poemat; przeistoczył siebie w bohatera powieści, a jeśli chodzi o literacki rodowód tej powieści — to sądzę, że wzorowana była na twórczości Żeromskiego. Taka jest atmosfera duchowa w jego legendzie: melodya wspomnień romantycznych, sen o szlachetnem rycerstwie polskiem, tragiczny wysiłek ducha, pragnącego poznać istotę rzeczywistości i odchodzącego od niej po wysoko wspinającej się ścieżce patosu ku ogniom bohaterstwa, nielliczącego się z praktyczną stroną życia.

* * *

Odczyt był właściwie improwizacyą. Przed nim książki z podkreślonemi ustępami — książki, z których wyssać chciał prawdę powstania styczniowego, zasłoniętą legendami, bo „niema wielkości bez legend". Za nim żywi uczestnicy tej sprawy wielkiej: weterani powstania.

Jak szuka tej prawdy Piłsudski? Nie metodą historyka, nie żmudnem badaniem dokumentów, do czego do niej — jak poeta właśnie: intuicyą, wżywaniem się w poszczególne fazy tej epoki. Walczy z tajemnicą. Przeklina ją i podnosi z upadku. Rozmawia z nią i bije ją myślami. Z pamiętników, z zapisków wyrywa obrazy: ot, jakie było życie ówczesne, jakiem powietrzem się wtedy oddychało. Oto — jak wyglądał teatr wydarzeń ówczesnych z olbrzymim cieniem margrabiego Wielopolskiego na proscenium. Rozbijał w odczycie Piłsudski z pogardą legendę o Treuga Dei, jaka rzekomo panowała w roku 1863. Gdzie tu Treuga Dei, gdzie ta powszechna zgoda? Byli biali i czerwoni biali wal czyli z czerwonymi — jedni płonęli ogniem ofiary inni drwili. Czy możliwa jest taka zgoda powszechna, o jakiej opowiadają bajarze? Chyba Treuga małych głupców — nikczemnych tchórzów — woła Piłsudski. Inną odnalazł w powstaniu. Treuga Dei, — tych co się poświęcili, co przez rok cały prowadzili wojnę z mocarzem moskiewskim, podtrzymywali w ukryciu znicz rządu narodowego.

Szeroko też uwzględnił Piłsudski w odczycie swoim udział Żydów w powstaniu styczniowem. Nie wiem, czy to uczynił mimowoli, ale mówił nie o Polakach wyznania mojżeszowego lecz Żydach. Mówił o wiceburmistrzach Żydach, mianowanych w miasteczkach prowincyonalnych przez rząd narodowy, o ich poświęceniu się dla sprawy. Z własnych wspomnień opowiedział o tem, jak pewnego razu, Żyd, do którego się schronił w okresie prześladowań — ofiarował mu przy rozstaniu największy swój skarb, zakopany pod płotem: karteczkę z pieczątką rządu narodowego.

W koncepcyi Marszałka — ta pieczątka urosła do rozmiarów wielkiego symbolu. Gdy Warszawa zalana była wojskami rosyjskiemi, gdy w lasach krwawiło się powstanie — szły z podziemi rozkazy, i biuletyny, opatrzone pieczątką rządu narodowego. W tej pieczątce wyrażała się wola posiadania — pomimo wszystko — własnego rządu.

* * *

Przemawiając — Piłsudski żywo gestykuluje, gra jakby twarzą, oczyma, zapadłemi głęboko pod krzaczastemi brwiami. Zwija się cały, kurczy, doskakuje do myśli, żyje swem słowem, przejmuje się niem. Dzieli zdania i obrazy długiemi interwałami namysłu: szuka, dobiera, waży, aż wreszcie z ust jego padają słowa krótkie, zdania urywane, jak rozkazy, jak komenda. Obrazy jego tchną życiem, słowa jędrne, niechybnie godzą w myśl, którą chce utrwalić.

Mówił kilkakrotnie o lawie, bulgocącej w podziemiach. I przyszło mi na myśl, że w nim samym bulgoce lawa marzeń, które twardą dłonią umiał naginać do rzeczywistości. Jaką nienawiść i pogardę musi uczuwać dla rzeczywistości — dla teraźniejszej szczególnie. Oto opowiadał, jak powstaniec, którego uprzedzono o mającej nastąpić rewizyi, wpadł do sklepu rzucił na ladę plikę dokumentów Centralnego Komitetu. Odszedł spokojnie, wiedząc, że nie zawiedzie się i że te papiery wrócą do rąk właściwych. „Dziś — dodał Piłsudski z gorzkim uśmiechem — papiery takie sprzedanoby na giełdzie". I słowo „giełda" wymówił z pogardą, z nienawiścią, jak poeta — romantyk, który nie może pogodzić się z tem, że przecież teraz rządzi już światem giełda. Najnowsza poezya opiewa już piękno giełdy, jej ruch, drgający życiem. Ale Józef Piłsudski należy do poetów epoki romantycznej.

Warszawa, w styczniu 1924.

przebiegiem tej konferencyi bardzo żywo w nadziei, że starania prof. Weizmana w kwestyi pozyskania żydostwa amerykańskiego dla prasy palestyńskiej zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. (Ziko)

Akcya na „Keren Hajessod" w Ameryce.

Nowy Jork. Dr. Weizman przerwał swoją działalność w Nowym Jorku i zwiedził Chicago, Detroit, Cleveland, Cincinati, celem rozpoczęcia akcyi „na rzecz Keren Hajessod". W Toronto przebywał dr. Weizman jako honorowy gość konferencyi syonistów południowo amerykańskich. W konferencyi wzięli udział delegaci 50 miast. Powzięto rezolucyę rozpoczęcia intenzywnej akcyi na rzecz Keren Hajessod w płd. Ameryce.

Rękopisy Nordaua dla Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.

(Ziko) Grupa amerykańskich syonistów, wśród nich Natan Strauss, dr Stefan Wise, Juliusz Simon uzyskali drogą kupna od żony Nordaua rękopisy jego mów kongresowych i przekazali je przebywającemu obecnie w Ameryce profesorowi Ch. Loewemu dla Narodowej Biblioteki w Jerozolimie.

Fakultet medyczny Uniwersytetu hebrajskiego

W przeciągu krótkiego czasu zostanie zbudowany na górze Oliwnej medyczny fakultet łącznie ze szpitalem. Delegacya amerykańsko-żydowskiego komitetu, która ubiegłego lata odbyła podróż do Palestyny celem zbadania stosunków hygienicznych zakupiła ziemię pod budowę fakultetu medycznego za 50,000 dolarów. Były komisarz zdrowotności dla New-Yorku dr. S. Golewater na polu budowy szpitalnictwa uda się latem br. do Palestyny, by wykonać plany budowy szpitala. — Jak oświadczył prezes amerykańsko- żydowskiego komitetu lekarskiego dr. Ratnow, budujący się teraz budynek, który będzie obejmował obok mikrobiologicznego i chemicznego laboratoryum także i salę wykładową ma być gotowy w czerwcu br. Obydwa laboratorya będą miały dla mieszkańców kraju z punktu widzenia sanitarnego bardzo wielkie znaczenie. Oddział mikrobiologiczny będzie się zajmował przedewszystkiem badaniem chorób tropikalnych głównie malaryą i trachomą, co będzie miało wielką wagę, nietylko dla Palestyny ale dla całego Bliskiego Wschodu. Laboratoryum chemiczne, które będzie się składało z oddziału fizyologicznego i przemysłowego będzie bardzo korzystne dla rozwoju przemysłu w kraju.

Amerykańsko- żydowski komitet lekarski ma zamiar wydać także nowy hebrajski podręcznik terminologii medycznej. Najlepsi fachowcy przyrzekli na tem polu współpracę. Jeden z dyrektorów tego komitetu dr. Juliusz Jarko stworzył dla przyszłego fakultetu bibliotekę złożoną z 10,000 dzieł medycznych.

Tournee „Habimy" po Europie.

W uzupełnieniu wiadomości poprzednich podajemy: Założyciel i kierownik moskiewskiej hebrajskiej „Habimy" znany literat M. Cemach oświadczył przedstawicielom prasy żydowskiej, że w krótkim czasie udaje się „Habima" zagranicę. P. Cemach odwiedził Berlin, Londyn i Paryż, gdzie zaznajomił się z możliwościami europejskiego tournee „Habimy". Rozpocznie się ono na wiosnę, albo najpóźniej w jesieni br. i potrwa dwa lata. Trupa odwiedzi Litwę, Łotwę, Estonię, Niemcy, Francyę, Danię, Holandyę, pięć miast angielskich, wreszcie Amerykę. Wśród przygotowanych premier znajduje się m. in. „Kupiec wenecki". W przygotowaniu znajdują się również sztuki Czernichowskiego i Szneura, napisane specyalnie dla „Habimy". Zostaną również zorganizowane osobne wieczory recytacyi biblijnych. Wieczory te wypełni odczytywanie fragmentów z ksiąg proroków przy akompaniamencie starych instrumentów muzycznych, o których mówi Biblia, a zrekonstruowanych wedle materyałów, znajdujących się w „British Muzeum".

Min. Rosenbaum o swej podróży i dymisyi.

Kowno. (ŻAT) Na ostatniem posiedzeniu Żydowskiej Rady Narodowej na Litwie przedłożył minister Rosenbaum sprawozdanie ze swojej podróży do państw Europy zachodniej i zaznaczył, że żydostwo zachodnie a nawet kola asymilatorskie przyjęły go bardzo serdecznie i interesowały się położeniem żydostwa litewskiego. M. in. został on przyjęty przez „Board de Deputies" i „Joint Foreign Committee", gdzie informował o położeniu ludności żydowskiej na Litwie.

Co się tyczy wywiadu z przedstawicielem żydowskiej agencyi telegraficznej, w którym położenie Żydów na Litwie miało być przedstawione bardzo optymistycznie, oświadczył dr Rosenbaum, że rozmowa nie była podana z zupełną ścisłością a przytem pogorszyło się położenie Żydów na Litwie dopiero po wywiadzie Jego wynurzenia miały przedewszystkiem na celu przeciwdziałanie pesymistycznym wiadomościom, które rozpowszechniły się w prasie amerykańskożydowskiej.

O dymisyi swojej oświadczył dr Rosenbaum, że postanowienie w sprawie ustąpienia powziął po naradzeniu się z prezydyum Rady Narodowej, z członkami sejmowej frakcyi żydowskiej i z Centralnym Komitetem syonistycznym. Komitet centralny zgodził się na dymisyę ministra Rosenbauma a z frakcyi sejmowej trzej członkowie byli za dymisyą a dwaj przeciw. W prezydyum Rady Narodowej dwóch członków było za dymisyą, dwóch przeciw. Wśród tych ostatnich był minister Rosenbaum, jako prezes Rady Narodowej. Minister Rosenbaum doniósł następnie o rozmowie z premierem Galwanowskim, który go prosił o pozostanie w urzędzie. W dyskusyi, która się po oświadczeniu rozwinęła przemawiali poszczególni delegaci. Jedni krytykowali nazbyt pospieszne postanowienia ministra Rosenbauma; inni uważali, że krok jego był dyktowany koniecznością.

Masowe protesty przeciwko przymusowi spoczynku niedzielnego.

Kowno. (ŻAT) W związku z tem, że projekt o przymusowym spoczynku niedzielnym zagraża kulturalnej i ekonomicznej egzystencyi ludności żydowskiej na Litwie odbyły się w ostatnich dniach prawie we wszystkich miastach wielkie, masowe, protestujące zgromadzenia. Powzięte rezolucye nadesłano żydowskiej frakcyi sejmowej.

MIGAWKI.

Konieczność żydoznawstwa.

Zamieściliśmy onegdaj w naszem piśmie rozmowę warszawskiego dziennikarza żydowskiego ze śp. ks. Lutosławskim. Rozmowa ta rzuca charakterystyczne światło na duchową jakość antysemityzmu polskiego. Oto dowiadujemy się, że ks. Lutosławski pytał się, czy Bnei Brith jest jakąś ekspozyturą Bundu, czy Herzl był przedstawicielem syonizmu kulturalnego w przeciwieństwie do syonizmu politycznego, który reprezentuje Achad Haam. Pomijam już inne pytania, świadczące o zupełnej nieznajomości dziejów żydowskich, myśli żydowskich, stronnictw i programów politycznych.

Czy można sobie wyobrazić wybitnego posła żydowskiego, któryby się tak fatalnie oryentował w arkanach polskiej polityki międzypartyjnej? I mimowoli pomyślałem sobie, jakże koniecznym byłby naprawdę objektywny, na wysokim poziomie stojący instytut żydoznawstwa!

Instytut taki jest co prawda dla nas Żydów bardzo potrzebny jako miarodajna instancya we wszelkich tak bardzo zawikłanych spornych kwestyach, które interes chwili codziennej zwykle zabarwia i preparuje ad usum wszechpotężnej demagogii partyjnej. Ale jeszcze więcej pożytku by przyniósł polskiej opinii publicznej, dla której zawierałby tak zbawczą antitoxynę przeciw ciągłemu i systematycznemu zatruwaniu. Spokojnie i objektywnie stwierdzić możemy po tamtej stronie bardzo groźne objawy.

Mózgownica endecka dokonała oddawna harakiri. Poczucie prawdy i przyzwoitości zostało z jaźni wszechpolskiej obosiecznym skalpelem codziennej praktyki życiowej wytrzebione, a trzeźwa zdolność logicznego myślenia uległa hypnozie autokłamstwa na temat „anonimowego mocarstwa".

Doprawdy to anonimowe mocarstwo zgubiło mentalność endecką. Wymyślone jako straszak dla ulicy zaczęło to widmo z upiorną wprost siłą zniekształcać umysłowość swych twórców. Umysłowość ta stała się niezdolną do opanowania rzeczywistości, zatruta miazmatami ciągłych kłamstw, kurcząca się na uwięzi oszczerstw popadła w stan ostrej choroby, którą nazwać można manią podejrzywania. Wszędzie węszą wroga, najprostszego zjawiska nie mogą przyjąć bez domieszki maniakalnego doszukiwania się jakiejś intrygi, a ten taniec obłędu przybrał w obozie endeckim zastraszające wprost formy. Czytając pisma endeckie mamy wrażenie, że znajdujemy się w domu waryatów, że mamy przed sobą wprost klasyczne okazy klinicznej patologii.

Instytut żydoznawstwa, jak my go pojmujemy, spełniałby rolę sanatoryum dla chorej myśli endeckiej. Moassi.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Od Pereca po dzień dzisiejszy.

Pod powyższym tytułem wygłosił onegdaj odczyt red. dr. Kanfer.

Na wstępie poświęcił prelegent kilka słów zmarłemu niedawno drowi Eliaszowowi. Publiczność przez powstanie uczciła cześć Zmarłego.

Przechodząc do właściwego tematu, podkreślił prelegent dwie cechy charakterystyczne literatury żydowskiej: realizm psychologiczny i romantyzm. Wyrazicielem tej pełni literatury żydowskiej był Perec, którego twórczość prelegent scharakteryzował rozpoczynając od ballady „Monisz", a skończywszy na „Nocy na starym rynku". Perec zostawił spuściznę, której zdaniem prelegenta obecna generacya nie powiększyła. W obecnej fazie panuje w literaturze realizm a brakuje w niej tego wyzwoleńczego romantyzmu, co prelegent uzasadnił dając charakterystykę Weisenberga i całej plejady najmłodszych, jak Warszawskiego Zyngera, Perli i innych. W poezyi żydowskiej dominuje ekspresyonizm, którego wybitnymi przedstawicielami są Uri Cwi Grinberg i Leiwik. Odczyt zamknął prelegent dłuższą charakterystyką twórczości Leiwika. Treść odczytu, który będziemy drukować na łamach naszego pisma wywarła na obecnych głębokie wrażenie.

Należy z uznaniem podnieść inicyatywę młodzieży akademickiej Przedświtu, który przez urządzenie tygodniowych odczytów, wypełnia poważną lukę w życiu kulturalnem naszego miasta. Wypełniona po brzegi sala, na odczycie red. dra Kanfera powinna być pobudką do dalszej na tem polu działalności.

Z wystawy Tow. Sztuk Pięknych.

Z pośród szczupłego i miernego plonu obecnej wystawy wybija się oryginalnością swego talentu Zofia Stryjeńska, która, wyszedłszy od bardzo ciekawych i doskonałych ilustracyj bajek i legend starosłowiańskich, doszła obecnie do utworów na wielką skalę (jak „Swit", „Poranek", i „Wieczór"). Sztuka jej obraca się dalej w kole mitologii słowiańskiej i w przeważnej mierze utwory jej tematowo robią wrażenie bardzo powiększonych ilustracyj. Oryginalność ich leży nietylko w odtworzeniu starych bóstw w bardzo dekoracyjnych kostyumach lecz przedewszystkiem w strefowem przeprowadzeniu światła i w kolorycie. Ale mimo oryginalności brak tym utworom harmonii, są wprawdzie ogromnie dekoracyjne, ale zbyt krzyczące i szukające efektów. We wszystkich czuć jednak rozmach i siłę niepowszedniego talentu artystki.

Rychter-Janowska wystawiła znowu cały szereg swych zawsze jednakich „dworków wiejskich", „wnętrz nastrojowych", trochę „ruin włoskich". Wszystko to, jak zawsze milutkie, wdzięczne, trochę sentymentalne, słowem... cieszące się wielkim popytem.

Uderzająco podobne w temacie i formatach utworki maluje Ks. Szemik i choć daleko mu do techniki, jaką rozporządza Janowska, wpływ jej jest bardzo widoczny.

Doskonałe są akwaforty Pieniążka, przedstawiające artystycznie ujęte motywy architektoniczne Wilna i Krakowa.

Kilka nieprzeciętnych obrazów wystawił Hryńkowski.

Wcale dobre są utwory Grossego, Klimowskiego zaś powtarzają się.

Obrazy Pełczyńskiego, Leszki, Getlerowej, Krzyżańskiego, Rottera i Książka dopełniają wystawy.

Dr. H. Fromowicz-Stillerowa.

Kraków, w styczniu 1924.

Z kraju.

ZWYCIĘSTWO PRAWICY W SYNDYKACIE DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH. Onegdaj odbyło się walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy polskich. Na tle wyborów do Zarządu rozwinęła się walka pomiędzy prawicą i lewicą.

Na prezesa Syndykatu wybrano p. Zdzisława Dębickiego większością 43 głosów prawicy przeciwko 39 głosom lewicy, oddanych na dotychczasowego prezesa, posła Dąbskiego.

W sprawie wiceprezesów również nie doszło do kompromisu wobec czego zgromadzenie zostało odroczone do przyszłej niedzieli.

O POŁOŻENIE MATERYALNE DZIENNIKARZY W POLSCE. Na Walnem Zebraniu Syndykatu dziennikarzy warszawskich przyjęto przez aklamacyę uchwałę następującą:

„Wobec wywołanego przesileniem walutowym obniżenia płac stałych i honoraryów wierszowych w zawodzie dziennikarskim Walne Zgromadzenie Synd. Dzien. Warsz. poleca Zarządowi bezzwłoczne wdrożenie kroków, mających na celu dokonanie regulacyi poborów, którąby odpowiadała wzrostowi kosztów utrzymania oraz stanowisku społecznemu dziennikarstwa.

Waloryzacyę płac obecnych bez uwzględnienia tych warunków i bez uwzględnienia dalszego wzrostu drożyzny W. Zgr. uważa za sprzeczną z materyalnem uposażeniem dziennikarzy".

AKADEMIA ŻAŁOBNA Z OKAZYI ODSŁONIĘCIA TABLICY PAMIĄTKOWEJ odbyła się w sali uniw. warszawskiego ku czci uczniów uniwersytetu, poległych w walkach o niepodległość Ojczyzny w latach 1918—1920. Akademię poprzedziło nabożeństwo żałobne. Na akademię przybyli przedstawiciele władz, organizacyi społecznych, świata naukowego oraz rodziny poległych studentów. Prof. Władysław Smoleński wygłosił przemówienie na temat: „Młodzież w walkach o niepodległość Polski". Po krótkiem przemówieniu przedstawiciela młodzieży, nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy. Na pięknej marmurowej tablicy wyryto złotemi głoskami nazwiska 109 studentów, w tem 3 kobiet, poległych w obronie Ojczyzny.

SCENA HEBRAJSKA W WARSZAWIE. Uroczyste otwarcie sceny hebrajskiej w Warszawie odbędzie się 24 bm.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Powiększenie dochodów skarbu państwa.

Tymczasowe zestawienie wpływu podatków opłat skarbowych i monopolowych wykazuje, iż wpływy te już w grudniu zaczęły znacznie się podnosić.

Z pozycyi dochodowych, które znacznie wzrosły, wymienić należy przedewszystkiem wpływ podatków gruntowych, które z sumy 128,164 milionów w listopadzie wzrosły w grudniu do sumy 1,566.494 milionów. Dalej idzie podatek przemysłowy, który wzrósł pięciokrotnie i dał w grudniu 5,557,747 milionów. Poważną pozycyę stanowi również podatek majątkowy 1,493,816 milionów. Z podatków konsumcyjnych podatek od spirytusu dał 3,748,653 milionów, cukru 921,063 milionów, węgla 738,621 miliony, zapałek 205,368 milionów.

Za opłaty od patentów na wyrób i sprzedaż trunków wpłynęło w grudniu 432.150 milionów, gdy w listopadzie pozycya ta stanowiła 1,569 milionów.

Cło przywozowe dało 4,103,139 milionów, gdy w listopadzie 861,269 milionów. Z pośród innych wpływów podatkowych najpoważniejsze pozycye stanowią: podatek spadkowy 265,023 miliony, opłaty od weksli 245,536 milionów, opłaty od rachunków 214,638 milionów, sprzedaż stempli 340,846 milionów, różnych opłat urzędowych 835,599 milionów.

Wpływ monopolu solnego w grudniu stanowi 142,554 milionów, monopolu tytoniowego 1,496,539 milionów, z opłat wywozowych 628,846 milionów, z loteryi państwowej 7,500 milionów.

Ogółem wpływy podatków bezpośrednich stanowią w grudniu 9,997,353 miliony, gdy w listopadzie 1,957,760 milionów, wpływy zaś z podatków konsumcyjnych stanowią 7,170,937 milionów, gdy w listopadzie wyniosły 2,496,245 milionów.

Wpływy z ceł, opłat, stempli wyniosły 2,051,531 miliony, gdy w listopadzie 896,030 milionów.

Wpływy z opłat wywozowych, monopolów i loteryi dały w grudniu 25,598,439 milionów, gdy w listopadzie 7,459.291 milionów.

Znaczny wzrost wpływów wyraża się nietylko w markach lecz i przy przerachowaniu wszysiktch pozycyi na złote polskie wedle odpowiedniego wskaźnika.

Podatki bezpośrednie dały w grudniu 11,656,845 złotych polskich, gdy w listopadzie 6,147.701 złotych polskich.

Podatki konsumcyjne dały w grudniu 8,361.305 złotych polskich, gdy w listopadzie 7,858,634 złotych polskich.

Cła przywozowe, podatek spadkowy, giełdowy, oraz różne opłaty od ubezpieczeń, weksli, dokumentów, rachunków, należności sądowe, sprzedaż stempli, grzywny i inne opłaty dały w grudniu 2.392.071 złotych polskich.

Opłaty wywozowe, monopole i loterya dały w grudniu 29,847,604 złotych polskich, gdy w listopadzie 23,423,491 złotych polskich.

Z zestawień powyższych wynika, iż podatki bezpośrednie wzrosły — biorąc za podstawę do porównań sumy w złotych — prawie o połowę, podatki zaś konsumcyjne lubo wykazują pewien wzrost, nie ciążą w takim stopniu na ogóle ludności. To samo dotyczy wpływów z monopolów.

HANDEL

ZAŁOŻENIE IZBY HANDLOWEJ POLSKO-AUSTRYACKIEJ W WARSZAWIE. Po przeprowadzeniu odpowiednich pertraktacyi z Izbą Handlową Austryacko-Polską w Wiedniu, względnie z jej przewodniczącym b. ministrem Twardowskim, oraz ustaleniu potrzeby ścisłej łączności w życiu ekonomicznem Polski i Austryi przez przedstawicieli obu rządów podczas konferencyi w Warszawie, — Izba Handlowa Polsko-Austryacka zorganizowała swoją centralę i rozwija swoją działalność w myśl przepisów statutu.

Biuro Izby w Warszawie przyjmuje zapisy na członków, udziela wszelkich informacyi jakoteż pośredniczy w umowach z firmami handlowymi i przemysłowymi, przeprowadza w tym zakresie wszelką korespondencyę, przygotowywa organizacyę wystaw i jarmarków, poleca odpowiednio wyrobione firmy instytucyom zainteresowanym w obustronnym obrocie ekonomicznym, oraz utrzymuje stały kontakt ze źródłami zbytu i zakupu towarów. Izba posiada także specyalny referat mający za zadanie ułatwiać umieszczanie Polaków w instytucyach handlowych Austryackich i odwrotnie: Austryaków w instytucyach Polskich.

W celu bardziej systematycznej akcyi, Izba posiada szereg wydziałów prowadzonych pod kierownictwem fachowców przy współudziale osób zainteresowanych.

Wydział organizacyjny przygotował nadto dla Rady Izby projekt utworzenia oddziałów Izby w większych miastach Polski.

Zauważyć należy, że członkami Izby mogą być obywatele Polski lub Austryi, jak również instytucye społeczne, organizacye, przedsiębiorstwa i firmy.

Członkami Izby mogą być również obywatele innych państw.

Członkom Izby przysługuje prawo korzystania z usług Izby w zakresie i na warunkach określonych instrukcyą administracyjną, przyczem Izba nie odmawia swej pomocy osobom nienależącym do niej.

Wszelkie zgłoszenia i podania do Izby należy kierować pod następującym adresem: Izba Handlowa Polsko-Austryacka, Warszawa, Czackiego 23. Biuro czynne jest w godzinach między 12—2 w południe.

PRZEWALUTOWANIE CEN W PRZEMYŚLE METALURGICZNYM. Ceny surówki ustalone zostały w złotych polskich równych frankowi złotemu. Ceny te za 1 tonę loco huta w zależności od numeru wynoszą: złp. 165, 178, 190 i 210. Żelazo handlowe — złp. 26 przy zamówieniach od 60 ton wzwyż; przy zamówieniach mniejszych cena podwyższa się o 2%s drut — 32 grosze, blacha — 33 gr., żelazo uniwersalne — 31 gr. Wszystko za 1 klg. loco wagon huta wysyłająca i przy zamówieniach pełnowagonowych.

MIĘDZYNARODOWY TARG W BRUKSELI. W celu ułatwienia nawiązania bezpośrednich stosunków pomiędzy kupcem i producentem zarząd gminy miasta Brukseli urządza w czasie od 1-go do 16-go kwietnia rb. V. oficyalny Targ Handlowy, w charakterze międzynarodowym. Do udziału jednak w tym targu będą dopuszczone tylko artykuły, wytworzone w krajach sprzymierzonych lub neutralnych, lub też wchodzących w skład Ligi Narodów.

NOWE CENY WĘGLA. Po wprowadzeniu nowych dodatków drożyźnianych dla robotników węglowych wprowadzone zostały nowe ceny węgla. Cennik dla potrzeb przemysłowych opiewa: tona węgla grubego, kostki I. i II. i orzech I-a — 91,000.000 mk., orzech I-b — 87,500.000 mk. do 91,000.000 mk., zależnie od kopalni, orzech II. — 83,000.000 mk., groszek — 75,900.000 mk., grysik — 75,900.000 mk. drobny pierwszy — 60,700.000 mk., drugi — 39,800.000 mk., miał — 29,700.000 mk. Cennik ten obowiązuje w kopalniach górnośląskich i obejmuje wszystkie podatki państwowe i komunalne. Przemysłowcy górnośląscy, ze względu na wysoką cenę węgla górnośląskiego, chcąc wprowadzić węgiel na rynek wewnętrzny Rzpltej uchwalili udzielać specyalnych rabatów. I tak poczynając od orzecha I. do grysiku włącznie obniżono cenę 1,500.000 mk. na tonie, dla gatunku drobnego II. gat. — 1,300.000 mk rabatu. Cennik węgla dąbrowieckiego. Równocześnie uległy zmianie z tych samych przyczyn ceny węgla dąbrowieckiego. I tak tona węgla grubego i kostki I. — 58,000.000 mk., kostki II. — 56,000.000 mk., orzech I. 52,000.000 mk., orzech II. — 42,000.000 mk., grysik — 40,000.000 mk., pospółka — 35,000.000 mk., niesortowany — 40,000.000 mk., miał z pospółką — 18,000.000 mk., miał czysty 14,000.000 mk. Do cen powyższych dochodzą podatki: 21% podatku państwowego i 1% komunalnego.

FINANSE

WALORYZACYA AKCYZ I OPŁAT MONOPOLOWYCH. W myśl rozporządzenia ministra skarbu z dnia 24 grudnia 1923 r. od dnia 1 bm. zwaloryzowane zostały podatki pośrednie od spirytusu wina musującego, piwa, cukru, zapałek, kwasu octowego, drożdży i olejów mineralnych. Waloryzacya nastąpiła na podstawie kursu 1,145.800 mkp. za jeden frank złoty (kurs ten był notowany w dniu 22 grudnia r. ub. tj. w dniu, w którym weszły w życie ostatnie podwyżki podatków pośrednich). Obecnie podatki te opłacane są w markach polskich wedle kursu franka obowiązującego w dniu zapłaty tj. według kursu notowanego na dwa dni przedtem na giełdzie warszawskiej.

Ceny artykułów monopolowych, a więc papierosów, soli i sacharyny oraz opłaty za banderole od tytoni ustalone zostały we frankach złotych. Do cen tych stosuje się jednak nie codzienny kurs franka, lecz ceny frankowe przelicza się według kursu obowiązującego na piątek, zaś cena w ten sposób ustalona w markach obowiązuje na najbliż

szy tydzień tj. od poniedziałku do niedzieli.

A więc ceny artykułów monopolowych nie mogą ulegać zmianie w ciągu tygodnia nawet w markach polskich, chyba, że minister skarbu podniósłby ich ceny istotne tj. we frankach.

ROZPORZĄDZENIE O ZWOLNIENIACH od podatku majątkowego ukazało się już w „Monitorze Polskim" Nr. 16. Dokładne jego brzmienie podamy w najbliższym numerze.

NOWA TABELA POTRĄCEŃ PODATKU DOCHODOWEGO od 1 lutego br. ustala jako wolny od podatku dochód roczny 4,204.800.000 mk. czyli 350.400.000 mk. miesięcznie. Szczegółową tabelę zamieścimy jutro.

PRZEMYSŁ

OCHRONA WYNALAZKÓW. Na podstawie nowej polskiej ustawy patentowej, która przeszła już przez Sejm, Urząd patentowy ma prawo odmówić udzielenie patentu, jeżeli okaże się w sposób jawny, że wynalazek nie jest nowy. W razie pogwałcenia praw patentowych zastrzeżonych strona winna jest nietylko wynagrodzić straty, lecz zwrócić równoważnik przyrostu swego majątku, powstałego z nieprawnego użytkowania patentu. Prawo wyłącznego korzystania z wynalazku trwa lat 15, opłaty zaś stale wzrastają, poczynając od 20 zł. pol. w pierwszym roku, dochodząc 360 zł. w 15-ym roku.

Z giełdy.

Kraków, 22 stycznia.

Na rynku efektów nastrój jeszcze słabszy niż wczoraj, kursy silnie zniżkowe. Coraz widoczniejszem się staje, że o jakiejś znaczniejszej poprawie kursów w tym miesiącu nie może być mowy. Jeśli się zważy ogromne rozmiary transakcyj ultimowych dokonanych na giełdzie (i poza giełdą) począwszy od drugiego tygodnia stycznia, to należy się obawiać, że likwidacya tych zobowiązań nie obejdzie się bez bardzo silnych wstrząsnień. Narazie obawa przed tem groźnem ultimo wpływa deprymująco na ruch giełdowy.

Po giełdzie robiono: Lokomotywy 8300—8200, Len 4800, Azot 2000, Węglówki 225—250, Elektrownia na Sanie 800—900, Glorja 1500, Industria 2600.

Waluty i dewizy w obrotach prywatnych. Waluty: Dolary 10.200—10.300, Kor. czeskie 285. Czeki: N. Jork 10.250—10.225, Żurych 1.740 do 1.760—1.750, Praga 285—288—296, Wiedeń 144 do 143, Paryż 465.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	22 I.	21 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	2650—2550	3000—2750
Bank Hipoteczny	—	3 00
Bank Małopolski	3000	3310—3000
Ziemski Bank Kredyt.	1600	1700—1750
Powszechny Bank Kred.	—	5.5—550
Bank Komercyalny I—IV	650—600	680—700
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	25000	25000
Polskie Tow. handl.	2750—2000	2600 2400
Handl. Sp. akc. „Impex"	160—165	180—185
„Pharma" Mag. Jawornicki	2600	2650—2450
Tow. han. Bracia Rolniccy	600—550	600
„Polski Glob"	600—525	700—775
L. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	500—475	575—600
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	56500—51000	60000 56000
H.Cegielski, Poznań	3300—3100	3600—3000
Parowozy I-III.	3000—2400	3100—[illegible]
„Automobiler" fabr.samoch.	—	2160
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	4500—3900	4500—4450
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	82000—80000	90000 84000
Sierszańskie Zak.Gór.S.A.	29000—37000	33000 [illegible]
„Tepego Tow.dla prz.gór.	15250 14000	16500 1[illegible]000
Sp. akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2650—2480	2850—2650
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	2400—2300	2600—2000
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	6000—5500	7000
„Pozet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	1000	1000—1100
Fabr. przet. d. w Trzebini	—	22000
„Agrochemia"	—	—
„Siakes" Zj.fab.prz.wyzk.	7600—7400	8200—8000
Fabr. cukru w Chodorowie	28000—27000	31000—30000
A. Piasecki	—	5100—5000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	7500—7200	9000—7800
Elektr. w Sierszy I-IV	1900—1800	1900—1800
S. W. Niemojowski	3350—3100	3500
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,875.000—9,850.000 frank złoty w kupnie 1,902.000, bony złote 1,400.000—1.600.000—1,500.000, pożyczka złota 11,500—10,600—10,750. milionówka 410.000—525.000—460.000.

Czeki: Belgia tranz. 401000, Berlin tranz. ———, Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 3655000, Londyn tranz. 41,650.000—41,500.000, Nowy Jork tranzakcya 9,875.000, Paryż tranz. 437000—432000, Praga tranz. 286800—282250, Szwajcarya tranzakcya 1705000—1705000, Wiedeń tranz. 139.5 Włochy tranz. 429000.

Warszawa 22 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 2900, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 24000—21000—22000 Puls 1700—1550—1600, Wildt 810—880—825, Cukier Warszawa 18250—17000—17750, Cegielski 3000—2800 2900, Ursus 4100—5100—4800 Parowozy 2000—2575—2650, Zawiercie 10.000—10000.0. Żegluga 675—625, Polska nafta 2800—2900—2850, Siła i Światło 2800—2525. Ćmielow 7500—7000, T. P. G. —, Starachewice 17750—16000—16500, Pocisk 5400—5525—5100, Zieleniewski 57000—56000—51500, Żyrardów 975000—1050 Chodorów 28500—25100—26660, Trzebinia 4150

Giełda wiedeńska

Wiedeń 22 b.m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26370 Zagrzeb i Belgrad 814 Berlin 15·90 (za bilion) Bruksela 2834, Budapeszt 241. Bukareszt 352, Chrystiania 9650 Kopenhaga 11780, Londyn 298.100, Madryt 8780, Medyolan 3069, Nowy Jork 70835, Paryż 3142, Praga 2062 Sofia 502 Sztokholm 18170 Warszawa ——— (za 10 000) Zurych 12245, Dolary 70860, Belgijskie 2785 duńskie 11840, marka niemiecka 15.40, angielskie 296.700, francuskie 3105, holenderskie 25170, włoskie 3085 jugosłowiańskie 813, norweskie 9560, polskie 71—81 rumuńskie 346, szwedzkie 17 [illegible]0, szwajcarskie 1.130, hiszpańskie 8650, czeskie 2039. węgierskie 176.

Giełda berlińska

Końcowe kursy dewiz w Berlinie z 22 b.m. (PAT) cyfry w miljonach Amsterdam 1566075 Buenos Aires 1561588, Bruksela 173375, Chrystiania 573563 Kopenhaga 670800. Sztokholm 1057.50, Helsingfors 104286 Włochy 184288 Londyn 17,855.550, Nowy York 4,189.200, Paryż 191021, Szwajcarya 731168 Hiszpania 5551.9, Japonia 1875800, Belgrad 44.88, Rio de Janeiro 485700, Wiedeń 51880, Praga 122692, Budapeszt 14950. Sofia 30174.

Giełda zurychska.

Zurych. 22 stycznia. Zamknięcie giełdy. Holandya 214.40, Nowy Jork 580 i pół, Londyn 24,42, Paryż 25,80, Medyolan 25,07, Praga 16,80 Budapeszt 00202, Belgrad 6.62 i pół, Bukareszt 2.90, Sofia 4,12, Wiedeń 00081 i ¼, austr. kor. stempl. 00081 i pół.

Giełda londyńska.

Londyn. 22 stycznia. PAT. Otwarcie giełdy. Nowy Jork 420,31, Francya 94,75, Belgia 104.05 Włochy 97,31, Szwajcarya 2447 i pół, Hiszpania 3321, Portugalia 184, Holandya 1139, Dania 2516, Norwegia 30.42 i pół, Szwecya 1622 i pół, Helsingfors 169,25, Niemcy 18500, Austrya 297500, Praga 145.25, Ateny 222.50, Brazylia 621.

Giełda nowojorska.

Nowy Jork. 21 stycznia. Giełda pieniężna. Kurs dzienny: 4 procent. przekaz na Londyn 420.87, przekaz na Londyn na 60 dni 417.87, przekaz na Paryż 443, przekaz na Amsterdam 3685, przekaz na Kopenhagę 1615, przekaz na Pragę 2.90, prekaz na Berlin w płaceniu 23 i pół za bilion.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 22 I. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000030—0000 2[illegible].

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 22 I. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00185—00140 za 10 miliardów.

Ceny złota i srebra.

Kraków, dnia 22 stycznia. W dniu dzisiejszym płaciła P. K. K. P. za gram złota 6,490.000 za gram srebra 183.800.

Monety złote: Korona austryacka 1,960.000, Monety Unii łacińskiej 1,866.000, Dolar 9,675.000, Funt szterling 47,078.000, Gulden holenderski 3,888.000, Korona skandynawska 2,592.000, Marka niemiecka 2,304.000, Rubel 4,990.000 m.

Monety srebrne: Korona austryacka 769.000, Monety Unii łacińskiej 769.000, Gulden austyacki 2,047.000, Gulden holenderski 1,741.000, Szyling 964,000, Dolar 4,432.000, Korona skandynawska 1,105.000, Rubel 3,316.000, Marka niem. 921.000.

KRONIKA.

Kraków, 23 stycznia

Akt oskarżenia w sprawie zajść z 6 listopada na ukończeniu.

W sprawie zajść listopadowych, śledztwo w sądzie okr. karnym jest już prawie ukończone. Pozostało zaledwie kilku świadków do przesłuchania. Do soboty sędzia śledczy Podobiński wykończy akta i prześle resztę do prokuratury. Świadkowie, którzy na trzykrotne wezwanie sędziego nie stawili się do przesłuchania — zostaną w tych dniach doprowadzeni przez policyę. W prokuraturze rozpoczęto wygotowywanie aktu oskarżenia przeciw osobom, które zostały obciążone zeznaniami świadków. Mimo olbrzymiego materyału, akt oskarżenia będzie wygotowany w przeciągu dwóch tygodni.

Chleb znowu podrożał.

Wczoraj odbyło się posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej, na którem rozpatrywano żądania piekarzy. Komisya ustaliła następujące ceny: 1 kg chleba żytniego 550.000 (dotąd 480.000), chleba ciemnego 500.000 (dotąd 450.000), 6 dkg bułka gładka 55.000 (50.000), 3 dkg wiedeńska 40.000 (35.000). Piekarze uskarżali się na rewizye za mąką, oświadczając, że zapasy, jakie znaleziono w ich składach, świadczą o dużej zapobiegliwości piekarzy, bez której Kraków byłby niejednokrotnie pozbawiony pieczywa.

—o—

— **ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO.** Wczoraj ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego odbyło się w kościele św. Piotra nabożeństwo, w którem wzięli udział: przedstawiciele władz i powstańcy z r. 1863 ze sztandarem.

— **SPRAWA REDUKCYI W SZKOLNICTWIE ŚREDNIEM** okręgu krakowskiego stanowi nadal przedmiot żywego zainteresowania zarówno kół nauczycielskich jak i rodziców.

Na piątkowem posiedzeniu Rady m. Krakowa ma być poruszona sprawa redukcyi, gdyż najwięcej rozporządzenie to godzi w szkolnictwo krakowskie. Również posłowie krakowscy przygotowują w tej sprawie interpelacyę na najbliższe posiedzenie Sejmu.

— **OSZACOWANIE SZKÓD W BUDYNKACH SZKOLNYCH.** Wczoraj w południe odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie komisyi szacunkowej dla świadczeń wojennych, celem zażądania wynagrodzenia za zniszczenie przez kwaterunki wojskowe w szkołach miejskich przy ulicy Wawrzyńca i Wąskiej. Uszkodzenia obu gmachów szkolnych oszacowano na 4.891,371,912 mp. według wartości waluty z dnia 11 lipca 1923.

— **NOWE CENY OBIADÓW URZĘDOWYCH I NAPOI W RESTAURACYACH.** Wczoraj komisya cennikowa uregulowała cenę obiadów urzędowych, podwyższając dotychczasowy cennik tych obiadów z 650,000 mp na 1 milion mp. Komisya nie uwzględniła ceny w restauracyach warszawskich tj. 1.250,000 ze względu na znacznie niższe ceny mięsa w Krakowie. Następnie unormowano cennik kawiarniany: kawa biała w kawiarniach hotelowych i pierwszorzędnych 200.000, w drugorzędnych 180,000, trzeciorzędnych 160,000.

— **ZNACZNE PODROŻENIE CUKRU KONTYNGENTOWEGO.** Według ogólnych obliczeń cena cukru grysikowego z kontyngentu styczniowego dla gminy m. Krakowa wyniesie 2,590,000 mp. Pierwsze transporty spodziewane są w najbliższych dniach.

— **CENA WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO.** Wczoraj nadeszły pierwsze transporty węgla górnośląskiego po ostatniej regulacyi. Cetnar węgla metryczny z tych transportów kosztuje w Krakowie około 15 milionów mp.

Groźba powodzi minęła.

Jak już wczoraj donosiliśmy, utworzył się na Wiśle pod Czernichowem zator lodowy długości dwóch kilometrów, który spowodował częściowe zatopienie wsi Kłoboczyn i Pasieka. Zator ten w godzinach wieczornych ruszył w stronę Krakowa, uwalniając obie wsi od dalszej powodzi.

Stan wody na Wiśle w Krakowie wynosił wczoraj wieczorem 3 metry ponad stan normalny. Od klasztoru Norbertanek na Salwatorze do ujścia Wilgi koryto Wisły jest wolne od lodu. Przy starym moście podgórskim utworzył się zator lodowy, który jednak nie jest groźny, gdyż kry spływają bokiem. Grubość lodu spadła do 15 ctm.

Do okręgowej dyrekcyi robót publicznych nadeszły z Wadowic wiadomości, że wczoraj utworzyły się dwa wielkie zatory na Skawie między Zembrzycami a Suchą długości 130 do 150 metrów.

— KOMITET REDUTY PRASY odbył w niedzielę posiedzenie, na którem ustalono ostatecznie w szczegółach plan reduty w dniu 1 lutego. Punkt kulminacyjny tej zabawy stanowić będzie przyznanie dwóch nagród dla pań i dwóch nagród dla panów, a to na podstawie wyników powszechnego głosowania specyalnemi bonami, przyczem prawdziwą niespodziankę, pełną tajemniczego uroku stanowić będzie pierwsza nagroda męska, pomyślana w stylu wielkoświatowego karnawału. Sprzedaż biletów na redutę rozpocznie się z końcem tego tygodnia.

— KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH: środa 23 bm.: Adam hr. Szembek: Teatr angielski w 16 i 17 wieku; czwartek 24 bm. asyst. Uniw. Jag. Dr. Teodor Marchlewski: Zagadnienia dziedziczności w świetle najnowszej nauki; piątek 25 bm. konserwator Dr. Tadeusz Szydłowski: O Wawelu i jego odbudowie (z obrazami świetlnymi); sobota 26. bm. dyr. Bolesław Walek-Walewski: Muzyka mowy ludzkiej w naturze i w sztuce (z przykładami). Początek o godz. 7 wieczorem.

— NA TARGU ZNOWU DROŻYZNA! Wczorajszy targ przyniósł nową podwyżkę cen nabiału i płodów rolnych, które ostatnio nieco potaniały. Ceny były następujące: 1 litr mleka niezbieranego 500 do 600 tysięcy mp., 1 kg masła 5 milionów mp., jajo 180 do 200 tysięcy mp.; ceny drobiu nie uległy zmianie. Na plac Szczepański dowieziono większą ilość ziemniaków, za które płacono do 18 milionów mp. za 100 kg.

— DEMONSTRACYA BEZROBOTNYCH. Wczoraj do państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie wtargnął tłum bezrobotnych, wyrywając drzwi od kancelaryi. Bezrobotni, którzy przyjechali za pracą do Krakowa z prowincyi, zażądali natychmiastowego zajęcia i zaliczki. Ponieważ biuro nie posiada funduszów na zaliczki, nie mogło uwzględnić żądania bezrobotnych. Również zajęcia nie można było im udzielić, gdyż biuro pośrednictwa pracy nierozporządza obecnie żadnemi posadami. Bezrobotni w oczekiwaniu uzyskania zajęć, pozbawieni dachu nad głową sypiają w kurytarzach biura pośrednictwa pracy.

— DOTKLIWY BRAK SIANA. Na wczorajszym targu na Kleparzu rozgrywały się ciekawe sceny podczas zakupna siana. Dorożkarze współzawodniczyli z przedstawicielami wojskowości, którzy za wszelką cenę starali się skupywać dowiezione w szczupłych ilościach siano, gdyż dostawcy nie dostarczają od pewnego czasu wystarczających ilości siana dla koni załogi krakowskiej. Ceny osiągnęły znaczną zwyżkę. Tosamo dzieje się na rogatkach krakowskich.

— WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Zyblikiewicza, gdzie robotnik Andrzej Białkowski (lat 30), zajęty przy budowie PKO. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Spadająca belka zmiażdżyła Białkowskiemu tylną część czaszki. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala chirurgicznego.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— BAGATELI. „Nowa rewia humoru" powtórzoną będzie dzisiaj w środę 23 bm. o godz. 8 wieczorem. „Noc Sabatu" ukaże się jeszcze raz w czwartek 24 bm. o godz. 8 wieczorem, poczem schodzi z afisza, aby ustąpić miejsca wesołej komedyi Flersa i Croisseta „Prawda w winie", z której próby dobiegają końca pod reżyseryą p. Nowakowskiego.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Kaligula".
Czwartek: „Sen nocy letniej".

TEATR BAGATELA.

Środa: „Karnawałowa rewia humoru".
Czwartek: „Noc sabatu".

„OPERETKA".

Środa: „Szczęście Mery".

REPERTUAR KIN

WANDA: „Ich troje".
REDUTA: „Piętno Kaina".

Ze świata.

NOWA PARTYA HACKENKREUZLERÓW powstała w Niemczech p. n. „Deutsche Partei" w miejsce zakazanej partyi narodowo-socyalistycznej Stronnictwo wysuwa na pierwszy plan hasło wprowadzenia „ustawodastwa dla obcych", któremu podlegać by mieli przedewszystkiem Żydzi niemieccy. Ponadto domagają się „hackenkreuzlerzy" wydalenia wszystkich Żydów, którzy przybyli do Niemiec po 11 sierpnia 1914 r.

TELEGRAMY.

Robotnicy łódzcy przeciw waloryzacyi płac robotniczych

Łódź. PAT. Dziś odbyła się wspólna konferencya przedstawicieli robotniczych związków z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie regulacyi zarobków za drugą połowę stycznia. Przedstawiciele przemysłu wyjaśnili, że wskaźnik nie może być zastosowany z powodu ciężkiej sytuacyi w przemyśle, ale przemysłowcy gotowi są przyjąć za podstawę nowego cennika złotą normę przedwojenną, odpowiednio przerachowaną. Przedstawiciele wszystkich związków zawodowych wypowiedzieli się przeciw temu regulowaniu zarobków stwierdzając, że wartość kursu złotego nie jest współmierna z artykułami pierwszej potrzeby. Konferencya nie doprowadziła do żadnego rezultatu, zgodzono się jedynie na prowadzenie dalszych rokowań. Następna konferencya odbędzie się we środę.

Złote bony podatkowe są już w obiegu.

Warszawa. PAT. Od wczoraj znajdują się w publicznym obiegu bony podatkowe, wypuszczone w odcinkach po pięć, dziesięć, dwadzieścia pięć i sto złotych.

Optymistyczne wywody dziennika gdańskiego o sanacyi finansów polskich.

Gdańsk. PAT. „Danziger Neueste Nachrichten" omawiając sprawę sanacyi finansów polskich zaznacza, że już sama zapowiedź utworzenia Banku emisyjnego wywarła bardzo dodatni wpływ na nastrój ludności, która poraz pierwszy zaczyna spoglądać w przyszłość z większą nadzieją. W tem wielką rolę odgrywa — zdaniem dziennika — zaufanie do osoby ministra skarbu Grabskiego. W dalszym ciągu wskazując na poprawę stosunków walutowych w Niemczech i na związek pomiędzy sprawą walutową w Polsce i w Niemczech — autor artykułu stwierdza, że utworzenie banku emisyjnego nastąpi w korzystnym okresie, gdyż jednocześnie Niemcy wchodzą w okres poprawy waluty. Statut banku emisyjnego polskiego — zdaniem dziennika — jest rozumny, zwłaszcza, że przyznaje bankowi daleko idącą samodzielność w stosunku do rządu.

Rozbudowa miast.

Warszawa. PAT. Sejmowa komisya budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa robót publicznych. Referował pos. Romocki, zgłaszając szereg rezolucyi. W dyskusyi jaka się rozwinęła zabierał głos szereg posłów, m. in. pos. Hausner, który poruszył kwestyę dróg wodnych i kwestyę wykonania ustawy o rozbudowie miast zwracając uwagę, że ministerstwo robót publicznych nie wykazało odpowiedniego zainteresowania tą sprawą, gdyż nawet rozporządzenia wykonawcze nie zostały wydane. Obecny na posiedzeniu kierownik ministerstwa robót publicznych zaznaczył w związku z ustawą o rozbudowie miast niemożność stosowania tej ustawy ze względu na dyspropozycyę między przyznanymi kredytami a obecnymi stosunkami walutowemi. Co do kwestyi dróg wodnych, oświadczył mówca, że odnośne prace są w toku. Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

St. Zjednoczone przeciw powstańcom meksykańskim

Berlin. PAT. Donoszą z Nowego Jorku, że krążownik amerykański Virginia w sobotę przełamał blokadę portu Tampico i rozpoczął ostrzeliwać wojska powstańców meksykańskich.

Koniec wolnego państwa Fiume.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Białogrodu: Wczoraj została rozwiązana komisya parytetyczna, która po zawarciu traktatu w Rapallo została powołana do wyznaczenia granicy wolnego państwa Fiume. W ten sposób znikło z widowni wolne państwo Fiume a wraz z nim także utworzony za czasów Maryi Teresy tzw. „Corpus separatum". Członkowie byłej komisyi parytetycznej wyjadą z Nincicem dnia 24 bm. do Rzymu celem uregulowania kilku spraw technicznych. Wedle traktatu, który będzie zawarty z ważnością na pięć lat Jugosławia otrzyma prawo korzystania z pewnej części portu fiumańskiego na przeciąg lat pięćdziesięciu.

Belgrad. PAT. Dziś zbiera się konstytuanta albańska. Sytuacya parlamentarna jest niepewna ze względu na brak zdecydowanej większości.

Konferencya państw skandynawskich w sprawie Ligi Nar

Helsingfors. PAT. Polradio. Państwo szwedzkie w Helsingforsie komunikuje, że w Sztokholmie odbędzie się narada przedstawicieli Szwecyi, Norwegii, Danii i Finlandyi, celem omówienia pewnych kwestyi związanych z kompetencyą Ligi Narodów, jako arbitra. Poseł fiński w Sztokholmie potwierdza tę ostatnią wiadomość.

Prasa francuska o strejku kolejowym w Anglii

Paryż. PAT. Dzienniki, omawiając strejk kolejowy w Anglii, stwierdzają, że strejk ten pozostaje w związku z kryzysem politycznym i wyrażają przekonanie, że jedynie przyjście do władzy Labour Party może doprowadzić do zażegnania przesilenia.

Zakończenie konferencyi partyi komunistycznej w Moskwie.

Moskwa. PAT. Rosyjska ag. telegraficzna donosi, że konferencya komunistycznej partyi zakończyła się. Dyskusya pod koniec była znacznie spokojniejsza niż na początku. Rezolucya komitetu centralnego została przyjęta jednogłośnie. Wedle tej rezolucyi demokracya robotnicza oznacza wolne i otwarte pole pracy dla życia partyjnego i gwarantuje wolność dyskusyi, nie godząc się na takie próby, które są w przeciwieństwie z zasadami komunistycznej partyi.

22.479 imigrantów żyd. przybyło do St. Zjednoczonych w 3 miesiącach.

Waszyngton. (ŻAT) Wedle cyfr ogłoszonych w biuletynach, wydawanych przez departament pracy przybyło do Stanów Zjednoczonych od początku lipca do września 1923 r. — 22.479 żydowskich imigrantów z różnych krajów. We wrześniu przybyło 8.557. Przez trzy te miesiąca, lipiec, sierpień i wrzesień wyjechało zaledwie 50 emigrantów żydowskich z kraju.

Warszawa. PAT. Uczniowie szkoły morskiej statku szkolnego Lwów przyjeżdżają do Gdańska dnia 24 bm. na statku Pologne.

Londyn. PAT. Polradio. Wczoraj koło północy porzucio pracę około 60,000 maszynistów i kolejarzy, dwa inne związki robotników urzędników kolejowych nie przyłączyły się do strejku.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.